

## **Potrzeba spionizowania służb kontroli**

Podczas posiedzenia Rady Gospodarki Żywnościowej w dniu 19 marca 2013 r. jednomyślnie zostało przyjęte Stanowisko opracowane przez Lecha Kempczyńskiego, przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa i Jakości Żywności, dyrektora generalnego PSPO.

Mając na uwadze dobro polskiego przemysłu spożywczego Rada opowiada się za szybkim spionizowaniem struktury organizacyjnej wiodących instytucji działających w obszarze urzędowej kontroli żywności. Poprzez uproszczenie procesu decyzyjnego oraz zarządzania przyznanymi środkami finansowymi zapewni się efektywniejsze działanie urzędów kontroli.

Ponadto, wobec powtarzających się przypadków doniesień różnych mediów, nierzadko mających charakter pomówień, Rada uznaje za konieczne wzmocnienie i usprawnienie działalności instytucji odpowiedzialnych w naszym kraju za bezpieczeństwo żywności.

Komitet ds. Bezpieczeństwa i Jakości Żywności zaznacza, że każdy, pozornie nawet błahy incydent kwestionujący wysoką jakość lub poziom bezpieczeństwa polskiej żywności stanowi bardzo poważne zagrożenie dla jej wizerunku wśród konsumentów w kraju i na świecie, a w konsekwencji dla

osłabiania kondycji polskiego przemysłu spożywczego.

Komitet przypomina, że przemysł spożywczy jest jednym z najważniejszych sektorów gospodarki, a szczególną rolę odgrywa on w handlu zagranicznym. W eksporcie artykułów spożywczych odnotowuje się niespotykaną w innych sektorach gospodarki nadwyżkę eksportową wynoszącą w roku 2011 ponad 2,6 mld €, przy czym w najbliższym czasie można się spodziewać dalszego jej wzrostu do ponad 4 mld €.




Dlatego istnieje pilna potrzeba podjęcia działań na rzecz wypracowania i wprowadzenia w życie regulacji usprawniających działanie instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo żywności.

Nie ulega wątpliwości, że dalszy brak takiego uregulowania może stanowić duże zagrożenie dla polskich producentów żywności przez nadmierne wydłużenie czasu reakcji na sygnały o możliwości wystąpienia niekorzystnych zjawisk w obszarze ich działalności.

Stanowisko Komitetu po przejęciu przez Radę zostanie przekazane Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

*Agnieszka Słodowa na podst. RGŻ*

### W numerze

 Potrzeba spionizowania służb kontroli	.....str.1
 Biopaliwa - propozycje do odrzucenia	.....str.2-4
 Notowania	.....str.5

**NOWOŚĆ**

## **eXtra pociągnięcie!**

### **w ochronie rzepaku**

**Amistar nowej generacji zwalcza wszystkie choroby okresu kwitnienia rzepaku**

- długi okres działania
- dwie substancje aktywne działają zapobiegawczo i interwencyjnie
- udowodniony efekt plonotwórczy, również w warunkach niskiego porażenia



Za środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć uwagę na zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i przestrzegaj zasad bezpiecznego stosowania produktu wskazanych na etykiecie.

**AmistarXtra®** **syngenta.**

### **Polskie Stowarzyszenie Producentów Oleju**

ul. Grzybowska 2 lok. 49  
00-131 Warszawa  
tel. : 223130788  
fax: 224363966  
e-mail: [biuro@pspo.com.pl](mailto:biuro@pspo.com.pl)  
[www.pspo.com.pl](http://www.pspo.com.pl)

Oil Express

Redakcja: Agnieszka Słodowa  
Zdjęcia: własne,  
[www.freefoto.com](http://www.freefoto.com)



## Biopaliwa - propozycje do odrzucenia

W niniejszym artykule nie zamierzam omawiać aspektów merytorycznych problematyki biopaliwowej w związku z ostatnimi propozycjami Komisji Europejskiej i prezydencji irlandzkiej ponieważ wcześniej uczynili to już wielokrotnie znakomici jej znawcy.

Moim zamiarem jest wykorzystanie własnych wieloletnich doświadczeń ze współpracy z urzędnikami Komisji Europejskiej do zwrócenia uwagi zainteresowanych tą problematyką na fakt, że wyrażenie zgody na przyjęcie założeń bez dowodów musi doprowadzić do klęski.

### Unia Europejska – dziś

Prezydencja irlandzka, która obecnie przewodniczy Radzie Unii Europejskiej, przedstawiła niedawno dwa warianty modyfikacji propozycji KE ograniczającej limit biopaliw I generacji, o którym mowa w dyrektywie 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania energii ze źródeł odnawialnych, tzw. dyrektywie w sprawie energii odnawialnej.

Niestety, modyfikacje te obarczone są wszystkimi wadami wynikającymi z braku szczegółowego planowania, na przykład ich autorzy nie mówią nic o „day after” po nabraniu przez wybrany wariant mocy prawnej.

Ponad pół roku temu zdaniem urzędników Komisji zaistniała nagła potrzeba redukcji udziału biopaliw I generacji tzn. otrzymywanych z upraw roślin produkowanych na cele spożywcze z zakładanych w roku 2020 10 % do maksimum 5 %.

Konieczność tak daleko idącej redukcji uzasadniono argumentacją, którą trudno nazwać inaczej jak przypominającą ekologiczną pogadankę dla przedszkolaków.

Na fali krytyki wyżej wspomnianej propozycji, komisarz ds. Energii Günther Ettinger zasygnalizował, że mógłby zaakceptować wyższy pułap udziału biopaliw I generacji w sytuacji uznania przez większość krajów członkowskich poziomu 5% za zbyt rygorystycznie niski.

W ślad za tą deklaracją prezydencja irlandzka zaproponowała do rozważenia przez kraje członkowskie dwa warianty zakładające wprowadzenie ograniczenia do 5% limitu wyłącznie na biodiesel I generacji przy wielokrotnym naliczaniu biopaliw II i III generacji lub alternatywnie zwiększenie progu dla biopaliw I generacji ponad 5 % przy wskazaniu przez kraje akceptowanego poziomu redukcji z 10 %.

W moim przekonaniu należy stwierdzić, że wobec braku dostatecznie przekonującego uzasadnienia propozycja Komisji oraz obie propozycje prezydencji, które należy traktować wyłącznie jako próbę uspokojenia zamieszania jakie spowodowała Komisja, powinny zostać odrzucone.

Powyżej wyrażona racja jest uzasadniona faktem wychodzenia już przez komisyjnych oraz irlandzkich projektodawców z mocno dyskusyjnego założenia, że należy sztucznie stymulować rozwój bardziej wyrafinowanych biopaliw zaawansowanych czyli II i III generacji podobnie jak 10 lat temu skutecznie stymulowano biopaliwa I generacji.

Świadomość tej analogii sprawia, że trudno jest mi oprzeć się wrażeniu, że Komisja usiłuje teraz ratować twarz próbując wycofać się z wcześniejszych, zbyt optymistycznych przyjętych na podstawie fałszywych założeń surowcowych planów w zakresie biopaliw I generacji zawartych w tzw. dyrektywie w sprawie energii odnawialnej.



Pogląd ten wydaje się być w pełni uzasadniony wobec obserwowanej legislacyjnej, które w skrótej formie zastały poniżej przedstawione.

### Unia Europejska – przedwczoraj i wczoraj

W roku 2003 przyjęto we Wspólnocie dyrektywę 2003/30/WE z dnia 8 maja 2003, która obowiązywała państwa członkowskie do zapewnienia do roku 2010 udziału biopaliw w rynku paliwowym w wysokości 5,75%.

Potrzebę wspierania produkcji i stosowania biopaliw uzasadniano podstawowym ich znaczeniem dla polityki Wspólnoty realizowanej w obszarze energii, w którym wpływają one na zwiększenie zrównoważonego charakteru transportu oraz poprawę dostaw energii. Ponadto, zdaniem twórców dyrektywy, biopaliwa stymulują rozwój gospodarczy krajów członkowskich przez tworzenie nowych miejsc pracy i nowych źródeł dochodu rolników.

W produkcji biodiesla upatrywano skutecznych narzędzi, przy pomocy których Wspólnota może zmniejszać swoją zależność od importu ropy naftowej zużywanej w transporcie, a także poprawić swój bilans paszowy przez zwiększoną produkcję pasz rzepakowych.

W lutym 2006 Komisja wzmocniła rolę biopaliw w gospodarce Unii, przyjmując „strategię promocji biopaliw”, w której

poza powtórzeniem powyższych argumentów podkreślono ich rolę w redukcji gazów cieplarnianych. W dokumencie Komisja zachęca kraje członkowskie do preferencyjnego postrzegania problematyki biopaliwowej oraz zapowiada powołanie specjalnej komisji monitorującej czy biopaliwa nie są dyskryminowane.

Podkreślono w nim również znaczenie biopaliw dla rolników i przedsiębiorców. Rolnicy wraz z rozwojem rynku biopaliwowego będą mogli łatwiej znaleźć nabywców na produkty w postaci rzepaku i zbóż gorszej jakości a przedsiębiorcy zwiększą zatrudnienie przez inwestycje w nowym sektorze gospodarczym prowadząc działalność wytwórczą w zakresie produkcji maszyn do produkcji biokomponentów i ich samych.

Zainicjowany tymi dokumentami intensywny rozwój biopaliw w Unii Europejskiej zaowocował po upływie 6 lat nowelizacją dyrektywy 2003/30/WE, którą aktualizowano przez przyjęcie na początku 2009 r. obecnie obowiązującej dyrektywy 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania energii ze źródeł odnawialnych.

Jej podstawowym celem było ustanowienie wspólnych ram dla promowania i produkcji energii ze źródeł odnawialnych.

Postanowienia dyrektywy 2009/28/WE istotnie zwiększały w stosunku do poprzednio obowiązującej dyrektywy udział paliw transportowych z 5,75 % do 10 %

Na szczególną uwagę i przypomnienie zasługuje zapis art. 3 ust. 4 dyrektywy 2009/28/WE, który stanowi, że państwa członkowskie obowiązane są zapewnić, aby jego udział energii ze źródeł odnawialnych w wszystkich rodzajach transportu w roku 2020 wynosił co najmniej 10% końcowego zużycia energii w transporcie tym państwie.

W efekcie wszystkich powyżej przedstawionych działań na rzecz tworzenia i rozwoju unijnego sektora biodiesla przedsiębiorcy tylko na stworzenie zakładów produkujących komponenty do jego produkcji o potencjale produkcyjnym około 20 mln ton zainwestowali do połowy roku 2012 ponad 6 mld € i stworzyli tysiące nowych miejsc pracy.

W odróżnieniu od nowelizowanej dyrektywy z roku 2003, której potrzeba wdrażania była uzasadniana ogólnie spójnymi i przekonującymi argumentami, dyrektywa 2009/28/WE z roku 2009 koncentrowała się na bardziej wirtualnej problematyce dotyczącej kwestii oszczędności emisji CO<sub>2</sub> z biopaliw wobec paliw kopalnych oraz zupełnie abstrakcyjnej i bezzasadnej w warunkach europejskich kwestii wpływu zmiany użycia gleb na cele nieżywnościowe - ILUC.

Niestety, dyrektywę tę przyjęto z całkowitym zignorowaniem faktu, że znaczna większość krajów szybko zwiększających emisję dwutlenku węgla z biopaliw takich jak Chiny czy Indie jest w istocie całkowicie obojętna na problematykę jego emisji.

## **Polska – biopaliwa wczoraj i dzisiaj**

Po akcesji do Unii w roku 2004 Polska została zobowiązana na podstawie obowiązujących we Wspólnocie regulacji prawnych do tworzenia i rozwoju produkcji biopaliw.

W rafinerii Trzebinia zainwestowano w zakład do produkcji biodiesla 120 mln zł i pod koniec roku 2004 uruchomiono w niej instalację mogącą wytworzyć 100 tys. ton estrów. Około półtorej roku później, w II kwartale roku 2006, firma Biopaliwa S.A. należąca do Elstar Oils SA rozpoczęła uruchamianie instalacji do produkcji estrów o początkowej wydajności 50 tys. ton, która kosztowała inwestora 32-35 mln zł. Docelowo Elstar Oils planował produkować w tym zakładzie ponad 100 tys. ton estrów.

W roku drugiej połowie 2011 roku ADM (Archer Daniels Midland) kupił za ponad 313 mln zł elbląską Spółkę Elstar Oils, która była jednym z czołowych krajowych producentów estrów metylowych. Z kolei Spółka Bioagra Oil oraz rafineria Czechowice-Dziedzice SA zainwestowały w instalacje do produkcji estrów ponad 100 mln zł każda.

Szacuje się, że w latach 2004 – 2011 w produkcję estrów metylowych w Polsce zainwestowano ponad 1 mld złotych.

Obecnie w Polsce zarejestrowanych jest w Rejestrze Wytwórców prowadzonym przez Agencję Rynku Rolnego 11 producentów estrów metylowych oleju rzepakowego mających potencjał wytwórczy określany na ponad 800 tys. ton.

Bez ryzyka popełnienia błędu można twierdzić, że inwestorzy w swoich planach kierowali się informacjami i postanowieniami zawartymi w aktach prawnych KE zachęcającymi do inwestowania w sektor biodiesla oraz krajowymi dokumentami rządowymi pobudzającymi zainteresowanie do wykładania kapitału na ten sektor.

Kluczowym, krajowym dokumentem w tym zakresie był przygotowany przez Ministra Gospodarki i przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 24 lipca 2007 r. „Wieloletni Program Promocji Biopaliw lub Innych Paliw Odnawialnych na lata 2008-2014”, który stanowił wykonanie dyrektywy 2003/30/WE z dnia 8 maja 2003 r.

Program zakładał między innymi poprawę poziomu bezpieczeństwa energetycznego poprzez dywersyfikację źródeł zaopatrzenia w paliwa przy jednoczesnej aktywizacji terenów wiejskich następującej przez zwiększenie produkcji rolniczej na cele energetyczne oraz związane z tym tworzenie nowych miejsc pracy.

Zaznaczano w nim również korzyści płynące z poprawy stanu środowiska naturalnego w drodze redukcji emisji CO<sub>2</sub>.





Wkładem finansowym państwa w rozwój powstającego sektora biopaliwowego miały być ulgi podatkowe traktowane jako element stymulujący jego rozwój. Tylko w 2008 r. z tego tytułu rynek biopaliw został wsparty ze środków publicznych kwotą prawie 0,9 mln zł natomiast w 2009 r. wsparcie to wyniosło już 1,35 mln zł.

## Unia Europejska – jakie jutro ?

W świetle wcześniej zamieszczonego przeglądu działań Komisji w sektorze biopaliw od roku 2003 do dnia dzisiejszego uzasadnione jest przekonanie, że podejmowanie obecnie dyskusji na temat propozycji kolejnej regulacji zasad funkcjonowania tego sektora przy pomocy decyzji urzędniczych jest usankcjonowaniem i akceptowaniem braku odpowiedzialności Komisji Europejskiej za stan sektora, którego powstanie i rozwój wywołała i stymulowała.

Podjęcie takiej dyskusji jest również wyrażeniem zgody na wycofanie się Komisji w „białych rękawiczkach” z wcześniejszych decyzji i pozostawienie rolników oraz producentów oleju i estrów swojemu losowi

Ze względu na dotychczasowy, charakteryzujący się co najmniej brakiem szacunku stosunek administracji unijnej do przedsiębiorców, którzy zaangażowali się mentalnie i finansowo w tworzenie i rozwój sektora biopaliwowego zaniepokojenie powinno budzić to, że Komisja

zajęła się nowymi problemami bez podsumowania dotychczasowych działań

Dlatego należy domagać się od Komisji rozliczenia dotychczasowych skutków wdrożenia obu dyrektyw biopaliwowych w postaci „zielonej księgi” i dopiero po jej opublikowaniu przystąpić do dyskusji na temat dalszych działań dotyczących przyszłości unijnego sektora biopaliwowego.

W celu zapewnienia pełnej czytelności i przejrzystości proponowanych w „księdze” rozwiązań dotyczących tak istotnego elementu jak baza surowcowa dla przemysłu biopaliwowego Komisja powinna przy jej opracowywaniu zdecydowanie odejść od praktyki łącznego traktowania roślin trwałych i jednorocznych jako źródła pochodzenia biokomponentów biopaliw.

Prace nad „zieloną księgą” przy udziale wszystkich zainteresowanych powinny rozpocząć się na dwa lata przed upływem terminu określonego w dyrektywie w sprawie energii odnawialnej na rok 2020 tzn. w roku 2018. Należy przy tym nalegać, żeby do końca roku 2020 został zachowany status quo.

Bardzo ważne jest żeby w „zielonej księdze” w miejsce obecnie stosowanych ogólników, frazesów i dobrze znanych sloganów, zazwyczaj świadczących o braku znajomości problematyki, znalazło się przekonujące uzasadnienie zakładanych wskaźników oparte na wypadkowej następujących czynników:

- 🔹 zdolności produkcyjnej unijnej bazy surowcowej,
- 🔹 potencjału przerobowego unijnych olejarni lub gorzelni w przypadku produkcji bioetanolu,
- 🔹 potencjału wytwórczego unijnych producentów biokomponentów np. estrowni,

🔹 możliwości i sposobów zagospodarowania dodatkowych lub ubocznych produktów otrzymywanych w wyniku procesów przerobowych surowców.

Należy podkreślić, że powyżej wymienione czynniki mają wartość uniwersalną ponieważ niezależnie od generacji biopaliw zawsze muszą być one produkowane z jakiegoś surowca, który musi być przetworzony i z którego pozostają jakieś produkty dodatkowe, z którymi coś trzeba zrobić.

Wydaje się oczywiste, że nic nie stoi na przeszkodzie żeby równolegle, przy zachowaniu umiaru w kontestowaniu biopaliw I generacji, prowadzić badania nad biopaliwami kolejnych generacji.

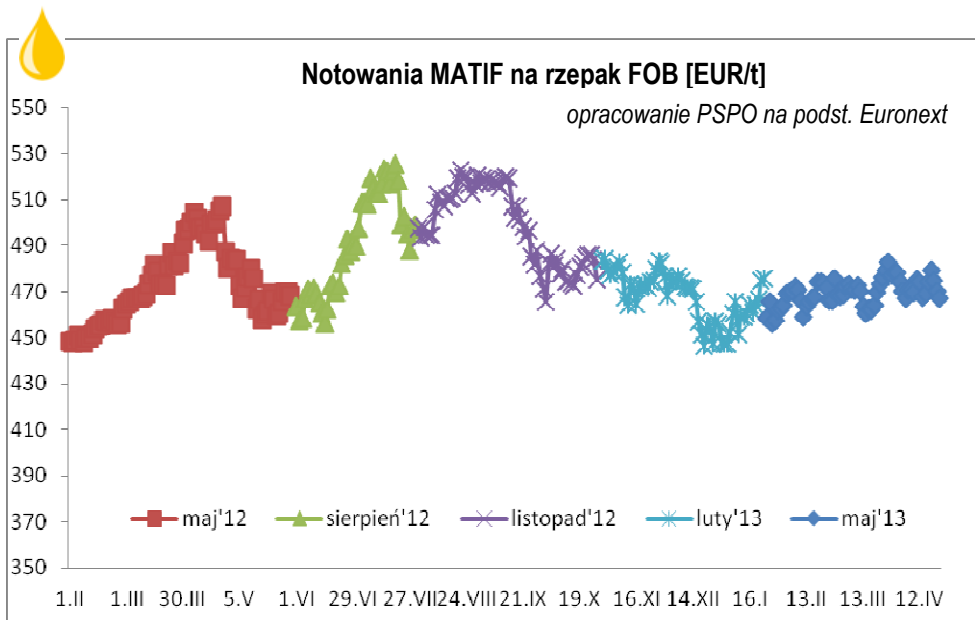
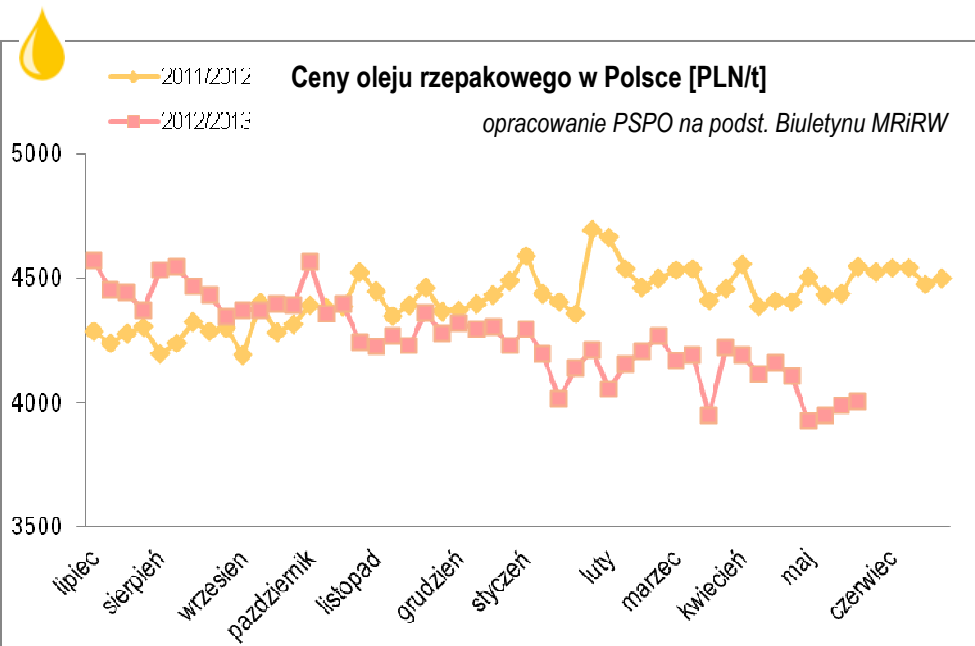
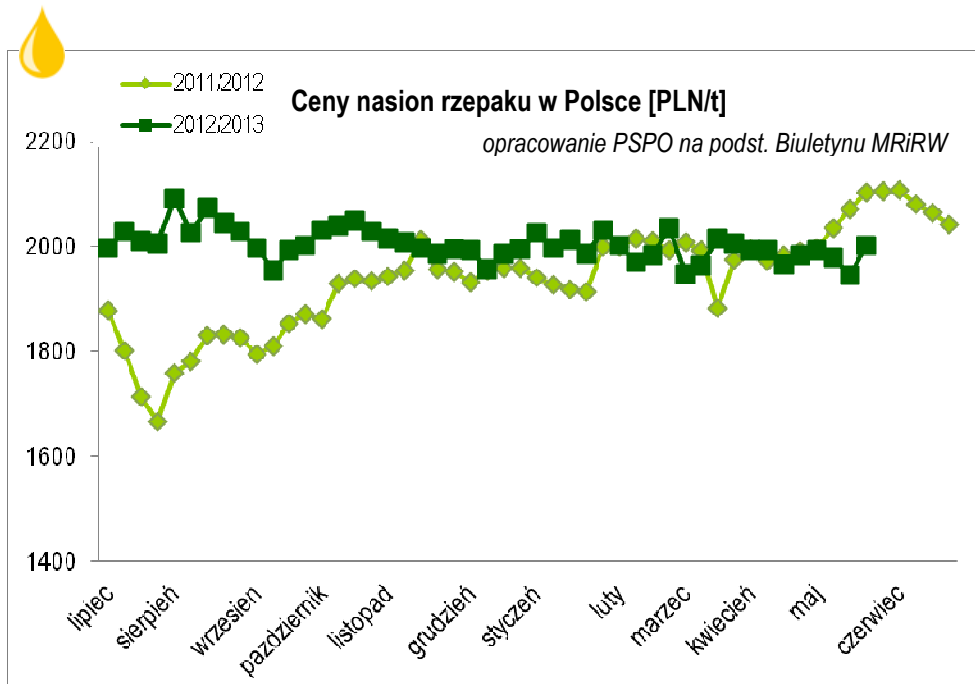
Nie można natomiast wyrazić zgody na sytuację, w której urzędnicy będą kształtowali sektor biopaliwowy według własnego uznania przy pomocy wyjątkowo niezdarnych „manipulacji matematycznych” z naliczaniem biopaliw II i III generacji.

Manipulacji, które spowodowały już dostatecznie duży zamęt wyrządzający sektorowi biopaliwowemu więcej szkody niż korzyści i przy pomocy których, Komisja podretuszując rzeczywistość stara się przedstawiać biopaliwa zaawansowane w bardziej korzystnym świetle.

Na zakończenie chciałbym zaznaczyć, że omawiana sytuacja nie jest tylko kolejnym przykładem na rażący brak konsekwencji Komisji, ale stanowi również okazję do zwrócenia uwagi na ostentacyjne lekceważenia przez nią wszystkich środowisk zainteresowanych problematyką biopaliwową oraz

Komisja ignoruje także fakt, że zapotrzebowanie na biopaliwa nakręca koniunkturę w całej gospodarce, co jest szczególnie ważne w czasie kryzysu.

*Lech Kempczyński*



**Średnie ceny produktów rzepakowych w Polsce 22 – 28 IV wg MRiRW**

Produkt	Cena netto [PLN/t]	Zmiana [%]
Nasiona rzepaku	2001	+2,9
Olej rafinowany	4005	+0,4
Śruta	1152	+2,1
Makuch	1267	+1,4

**Polski handel zagraniczny wg MRiRW [t]**

Nasiona rzepaku	I-II 2012	I-II 2013
Eksport	7 352	48 642
Import	70 561	46 841

Olej rzepakowy	I-II 2012	I-II 2013
Eksport	20 610	22 822
Import	12 663	13 162

**Notowania MATIF na rzepak (FOB) z dn. 6 V wg Euronext**

Dostawa	Cena [EUR/t]	Kurs EUR [PLN] (NBP)	Cena [PLN/t]
Sierpień'13	430,75	4,1479	1786,71
Listopad'13	420,00		1742,12
Luty'14	420,00		1742,12
Maj'14	419,25		1739,01

**Notowania różne wg FAMMU/FAPA, Orlen**

Produkt	Jednostki	Cena
Nasiona rzepaku CIF maj/czer Hamburg 18 IV	[USD/t]	631
Olej rzep. sur. FOB maj/lipiec Rotterdam 25 IV	[EUR/t]	865
BIO 100 PKN Orlen 7 V	[PLN/m <sup>3</sup> ] netto	4079
BIO ON PKN Orlen 7 V	[PLN/m <sup>3</sup> ] netto	4129